

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lutego 2017 roku

**Sąd Rejonowy w Szczytnie w II Wydziale Karnym**

**w składzie:**

**Przewodniczący: Sędzia SR Andrzej Janowski**

**Protokolant: sekr. Agnieszka Krzewska**

przy udziale Asesora Prokuratury Rejonowej w Szczytnie Anny Szelugi-Skłódowskiej

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 10.01 i 14.02.2017 roku sprawy:

1. **K. M.**, syna J. i S. zd. S., urodzonego (...) msc. R.

**oskarżonego o to, że:**

I. w dniu 27 listopada 2014 roku, w gospodarstwie (...) w msc. R. (...), gm. S., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z P. M. (1) dokonał pobicia J. D. w ten sposób, że po przewróceniu na podłogę kopali leżącego i bili pięściami po całym ciele, wskutek czego doznał on obrażeń ciała w postaci podbiegnięć krwawych i otarć naskórka na głowie, w tym obrębie oczodołu prawego z wylewem krwawym w spojówce gałkowej oka prawego, powierzchownego złamania korony zęba 21, rany tłuczony na bródce, podbiegnięć krwawych na tułowiu, szczególnie na plecach oraz kończynach, otarć naskórka o charakterze zadrapań na rękach, które naruszyły czynności narządów jego ciała na okres poniżej 7 dni, czym narazili go na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutku określonego w art. 157 § 1 k.k.

**tj. o czyn z art. 158 § 1 k.k.**

2. **P. M. (1)**, syna K. i C. zd. S., urodzonego (...) w msc. M.

**oskarżonego o to, że:**

II. w dniu 27 listopada 2014 roku, w gospodarstwie (...) w msc. R. (...), gm. S., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z K. M. dokonał pobicia J. D. w ten sposób, że po przewróceniu na podłogę kopali leżącego i bili pięściami po całym ciele, wskutek czego doznał on obrażeń ciała w postaci podbiegnięć krwawych i otarć naskórka na głowie, w tym obrębie oczodołu prawego z wylewem krwawym w spojówce gałkowej oka prawego, powierzchownego złamania korony zęba 21, rany tłuczony na bródce, podbiegnięć krwawych na tułowiu, szczególnie na plecach oraz kończynach, otarć naskórka o charakterze zadrapań na rękach, które naruszyły czynności narządów jego ciała na okres poniżej 7 dni, czym narazili go na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutku określonego w art. 157 § 1 k.k.

**tj. o czyn z art. 158 § 1 k.k.**

III. w dniu 27 listopada 2014 roku, w gospodarstwie (...) w msc. R. (...), gm. S., woj. (...), jednokrotnie uderzył pięścią w lewy policzek M. D., wskutek czego pokrzywdzony doznał obrażeń ciała w postaci złamania koron zębów 22,32 i 37 (klasy I wg E.), które naruszyły czynności narządów jego ciała na okres poniżej 7 dni

**tj. o czyn z art. 157 § 2 k.k.**

IV. w dniu 27 listopada 2014 roku, w gospodarstwie (...) w msc. R. (...), gm. S., woj. (...), działając w warunkach czynu ciągłego, z zamiarem bezpośrednim dokonał zniszczenia telefonu komórkowego marki H. (...), o wartości 1500zł, w ten sposób, że kilkakrotnie rzucił nim o podłogę, powodując popękanie na całej powierzchni dotykowego wyświetlacza, na szkodę J. D. oraz działając z zamiarem bezpośrednim dokonał zniszczenia przedniej szyby pojazdu marki S. (...) o nr rej. (...), o wartości 430 zł, w ten sposób, że jednokrotnie uderzył pięścią w przednią szybę samochodu, powodując jej popękanie na całej powierzchni w prawej części, na szkodę J. D.

**tj. o czyn z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.**

I. oskarżonego K. M. uznaje za winnego zarzuconego mu w pkt I czynu, tj. przestępstwa z art. 158 §1 kk i za to na podstawie art. 158 §1 kk skazuje go na karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 69 §1, §2 i art. 70 §1 pkt 1 kk, w brzmieniu przepisów obowiązującym w dacie czynu, w zw. art. 4 §1 kk, wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego K. M. kary warunkowo zawiesza na okres 2 (dwóch) lat tytułem próby;

III. oskarżonego P. M. (1) uznaje za winnego zarzuconego mu w pkt II czynu, tj. przestępstwa z art. 158 §1 kk i za to na podstawie art. 158 §1 kk skazuje go na karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności;

IV. oskarżonego P. M. (1) uznaje za winnego zarzuconego mu w pkt III czynu, tj. przestępstwa z art. 157 §2 kk i za to na podstawie art. 157 §2 kk skazuje go na karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;

V. oskarżonego P. M. (1) uznaje za winnego zarzuconego mu w pkt IV czynu, tj. przestępstwa z art. 288 §1 kk w zw. z art. 12 kk i za to na podstawie art. 288 §1 kk skazuje go na karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;

VI. na podstawie art. 85 kk i art. 86 §1 kk w brzmieniu przepisów obowiązujących w dacie czynów, w zw. z art. 4 §1 kk, łączy orzeczone wobec oskarżonego P. M. (1) kary i wymierza mu karę łączną 1 (jednego) roku i 1 (jednego) miesiąca pozbawienia wolności;

VII. na podstawie art. 69 §1, §2 i art. 70 §1 pkt 1 kk, w brzmieniu przepisów obowiązującym w dacie czynu, w zw. art. 4 §1 kk, wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego P. M. (1) kary łącznej warunkowo zawiesza na okres 2 (dwóch) lat tytułem próby;

VIII. na podstawie art. 46 §1 kk orzeka wobec obu oskarżonych solidarny obowiązek zadośćuczynienia pokrzywdzonemu J. D. za doznaną krzywdę poprzez zapłatę na jego rzecz kwoty 3.330 (trzy tysiące trzysta trzydzieści) złotych;

IX. na podstawie art. 46 §1 kk orzeka wobec oskarżonego P. M. (1) obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego J. D. kwoty 1.930 (jeden tysiąc dziewięćset trzydzieści) złotych;

X. na podstawie art. 1 i art. 2 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych (Dz.U. 1983r. Nr 49 poz. 223 z późn. zmian.) zasądza od oskarżonego K. M. na rzecz Skarbu Państwa opłatę w wysokości 180 (sto osiemdziesiąt) złotych, na podstawie art. 1 i art. 2 ust. 1 pkt 4 tej ustawy zasądza od oskarżonego P. M. (1) na rzecz Skarbu Państwa opłatę w wysokości 300 (trzysta) złotych, zaś na podstawie art. 627 k.p.k. obciąża obu oskarżonych pozostałymi kosztami sądowymi w częściach równych.

## UZASADNIENIE

W związku ze złożeniem wniosku o uzasadnienie wyroku tylko przez oskarżonego K. M. oraz złożeniem przez oskarżyciela publicznego wniosku o uzasadnienie odnośnie oskarżonego P. M. (1) tylko w zakresie orzeczenia o karze, Sąd w oparciu o art. 423 §1a k.p.k. ograniczył zakres uzasadnienia do tych części wyroku.

Sąd następujące fakty uznał za udowodnione :

Oskarżony K. M. w miejscowości R. (...) prowadzi pensjonat (...). Oskarżonemu w prowadzeniu pensjonatu pomaga syn P. M. (1). W lokalu tym K. M. zajmuje pomieszczenia na parterze, natomiast P. M. (1) wraz z małżonką zajmują pomieszczenia na piętrze.

W dniu 26 listopada 2014 roku około godziny 20:00 pokrzywdzeni J. D. i jego brat M. D., mieszkańcy N., przyjechali do msc. R.. Wymienieni zamierzali przenocować w pensjonacie prowadzonym przez oskarżonego K. M., którego ofertę znaleźli w Internecie. Pokrzywdzeni na miejscu spotkali się z oskarżonym P. M. (1), który zameldował ich i zaprowadził do pokoju znajdującego się na piętrze. Gdy znaleźli się w pokoju, J. D. zaproponował P. M. (1) wspólne wypicie alkoholu, na co ten się zgodził. Około godziny 21:00 oskarżony przyniósł do pokoju butelkę wódki, którą następnie wspólnie z J. D. pili. W trakcie picia na prośbę J. D. oskarżony sprzedał mu paczkę papierosów. J. D. zapalił z niej jednego papierosa i poczęstował papierosem oskarżonego. Po spaleniu papierosa P. M. (1) wyszedł z pokoju zabierając ze sobą paczkę i udał się do swego mieszkania. Gdy J. D. zorientował się, że oskarżony wziął ze sobą papierosy, postanowił pójść do jego mieszkania. Zszedł na dół i przez pomyłkę zapukał do drzwi mieszkania zajmowanego przez K. M.. Kiedy wymieniony otworzył mu drzwi pokrzywdzony powiedział, że przyszedł po papierosy, co zdenerwowało oskarżonego. Miał on pretensje do pokrzywdzonego, że mu przeszkadza, krzyczał na niego, że jest pijakiem, że ma odejść, popychał go i uderzał w tułów. W wyniku jednego z pchnięć pokrzywdzony upadł na stojącą obok ławkę. Słyszac krzyki M. D. wyszedł na balkon, po czym widząc zaistniałą sytuację zbiegł na dół, gdzie spotkał uciekającego do pokoju brata, który powiedział mu, żeby stamtąd s.. Pokrzywdzeni wrócili do pokoju i zaczęli się pakować. Wówczas do pokoju wbiegli obaj oskarżeni, którzy rzucili się na J. D.. P. M. (1) uderzył J. D. pięścią w twarz, a następnie kiedy ten zasłaniał się przed nim, kilkakrotnie go uderzył, wskutek czego pokrzywdzony przewrócił się na podłogę. Wtedy K. M. usiadł na pokrzywdzonego, przytrzymywał go i zadawał mu ciosy po twarzy i głowie, a w tym czasie P. M. (1) kopał po tułowiu pokrzywdzonego. Wtedy też M. D. zaczął krzyczeć do oskarżonych żeby się uspokoili. P. M. (1) słysząc to podszedł do M. D. i chwycił go za rękaw, łapiąc jednocześnie firankę, po czym pchnął na łóżko, wskutek czego firanka zerwała się i urwał się karnisz. Doszło do ogólnej szarpaniny wskutek której, spadła ze stolika i zbiła się lampka. W pewnym momencie do pokoju wbiegła żona P. M. (1) M. M., która kazała oskarżonym uspokoić się, pytając czy chcą mieć problemy. Wtedy P. M. (1) wyszedł z pokoju, a J. D. wyswobodził się spod K. M. i usiadł na łóżku. Kiedy próbował ze swojego telefonu komórkowego H. zadzwonić na Policję, do pokoju ponownie wbiegł P. M. (1), chwycił za telefon i kilkakrotnie rzucił nim o podłogę, niszcząc go. Ponownie doszło do szarpaniny, w skutek której wszyscy przemieścili się na korytarz. Tam J. D. dalej był atakowany przez oskarżonych. P. M. (1) zadawał mu kopnięcia, zaś K. M. uderzał go rękoma po twarzy. W pewnym momencie J. D. udało się wyswobodzić i uciec z bratem na zewnątrz, gdzie schronili się przed oskarżonymi w samochodzie.

Wskutek pobicia przez oskarżonych J. D. doznał obrażeń ciała w postaci podbiegnięć krwawych i otarć naskórka na głowie, w tym w obrębie oczodołu prawego z wylewem krwawym w spojówce gałkowej oka prawego, powierzchownego złamania korony zęba 21, rany tłuczonej na bródce, podbiegnięć krwawych na tułowiu, szczególnie na plecach oraz kończynach, otarć naskórka o charakterze zadrapań na rękach, które naruszyły czynności narządów jego ciała na okres poniżej 7 dni. Do pokrzywdzonego wezwano karetkę, która zabrała go do szpitala w S..

Ponadto Sąd ustalił, że oskarżony P. M. (1) w dniu 27 listopada 2014 roku, w gospodarstwie (...) w msc. R. (...), jednokrotnie uderzył pięścią w lewy policzek M. D., wskutek czego pokrzywdzony doznał obrażeń ciała w postaci złamania koron zębów 22,32 i 37 (klasy I wg E.), które naruszyły czynności narządów jego ciała na okres poniżej 7 dni.

Sąd ustalił także, że P. M. (1) w tym samym miejscu i czasie, działając w warunkach czynu ciągłego, z zamiarem bezpośrednim dokonał zniszczenia telefonu komórkowego marki H. (...), o wartości 1500zł, w ten sposób, że kilkakrotnie rzucił nim o podłogę, powodując popękanie na całej powierzchni dotykowego wyświetlacza, na szkodę J. D. oraz działając z zamiarem bezpośrednim dokonał zniszczenia przedniej szyby pojazdu marki S. (...) o nr rej. (...), o wartości 430 zł, w ten sposób, że jednokrotnie uderzył pięścią w przednią szybę samochodu, powodując jej popękanie na całej powierzchni w prawej części, na szkodę J. D.,

Powyższe fakty Sąd ustalił w oparciu o następujące dowody:

- zeznania pokrzywdzonych : J. D. k.284v-285v,3-4,16v,152v i M. D. k.285v-286,10v-11v,154;

- zeznania świadków : A. K. (1) k.286v,109v, W. M. k.286v,93v, M. J. k.286,88v-89, P. Z. k.313v;

- dokumenty : protokół oględzin J. D. wraz z dok. fotograficzną k.17-26, dokumentacji medycznej k.48, opisu choroby k.96, opinia sądowo-lekarska k.126-127.

Oskarżony K. M. nie przyznał się do zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że to J. D. był agresywny, próbował na siłę wejść do jego pomieszczenia, wykrzykując, że P. zabrał mu papierosy, że ich rozliczy, pokaże kim jest, że przyjedzie grupa i ich rozliczy. Nie reagował na prośby, żeby wrócił do pokoju, że P. tam nie ma, więc oskarżony złapał go pod rękę i siłą zaprowadził do pokoju. Zanim tam doszli pokrzywdzony rozbił się coraz bardziej agresywny, zaczynał się rzucać. Po dojściu do pokoju oskarżony otworzył drzwi i zobaczył, że pokój jest zdemolowany. Zawołał wówczas syna P. i zanim on przyszedł, pokrzywdzony złapał go za ramiona i zaczęli się szarpać. Gdy syn przyszedł przyłączył się do uspokajania i szarpania pokrzywdzonego. Nastąpiło wówczas wzajemne szarpanie się i wymiana ciosów. Nie kopali pokrzywdzonego. Wskutek szarpania oskarżony przewrócił się z J. D. na podłogę. Wszystko działo się na korytarzu. Drugi z pokrzywdzonych był w tym czasie w pokoju. Wskoczył do oskarżonych i też się z nimi bił. Kiedy na chwilę ustała wymiana ciosów, oskarżeni kazali pokrzywdzonym opuścić budynek, a ponieważ nie chcieli tego zrobić siłą wyprowadzili ich na zewnątrz. (wyjaśnienia oskarżonego k. 282v-283)

Sąd zważył, co następuje :

Zasadnicze ustalenia faktów co do czynu przypisanego obu oskarżonym (z pkt I aktu oskarżenia) Sąd dokonał na podstawie zeznań pokrzywdzonych J. D. i M. D., którzy w sposób logiczny i spójny opisali przebieg zajścia, wskazując kto ich zaatakował, gdzie to miało miejsce i jaki był jego przebieg. Z zeznań pokrzywdzonych wynika, że pierwszy zaatakowany został J. D.. Do jego pobicia doszło w wynajętym przez nich pokoju. Tam P. M. (1) najpierw uderzył go pięścią w twarz po czym dalej zadawał mu ciosy, a po tym kiedy pokrzywdzony przewrócił się K. M. siedząc na nim zadawał mu ciosy rękoma w głowę i twarz natomiast P. M. (2) kopał go w tułów. Kiedy M. D. stanął w obronie brata P. M. (1) skierował agresję przeciwko niemu początkowo szarpiąc go i popychając na łóżko. Wskutek agresji oskarżonych i szarpaniny z M. D. doszło do zerwania firanki i karnisza w pokoju, stłukła się także stojąca na stoliku lampka. Sąd uznał zeznania pokrzywdzonych za wiarygodne. Zrelacjonowali oni zdarzenie w sposób prosty, nie komentowali zdarzenia, opisali jedynie to w czym sami uczestniczyli. Zeznania ich zającebiały się, tworząc zwartą, logiczną całość.

Wsparciem zeznań pokrzywdzonych są zeznania świadków A. K. (1) i W. M., wynajmujących feralnej nocy pokój obok pokoju pokrzywdzonych. Świadkowie wprawdzie nie widzieli samego zdarzenia w pokoju pokrzywdzonych, ale słyszeli co działo się na korytarzu już po pobiciu J. D.. Słyszeli oni krzyki i odgłosy szarpaniny. Z ich zeznań wynika, że w zdarzeniu uczestniczyli pokrzywdzeni i obaj oskarżeni. Właściciel pensjonatu miał pretensje do pokrzywdzonych, że zdemolowali mu pokój, czemu ci zaprzeczali. Świadek A. K. słyszał jak ktoś krzyczał, że zadzwoni na policję, na co właściciel miał odpowiedzieć, cyt. „ja ci k... zadzwonię po policję”. Wymieniony na prośbę K. M. poszedł do pokoju wynajmowanego przez pokrzywdzonych i widział w nim bałagan. Z jego zeznań wynika także, że na korytarzu jeden z pokrzywdzonych mówił, że chcą go pobić. Sąd dał wiarę zeznaniom tych świadków, nie mieli oni powodu, aby zeznawać niezgodnie z prawdą, nie byli powiązani ze stronami.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka M. J., interweniującej policjantki. Świadek na miejscu dowiedziała się, że przed zdarzeniem pokrzywdzeni pili alkohol, a potem miało dojść do kłótni z oskarżonymi. Pokrzywdzeni twierdzili, że zostali pobici, widziała obrażenia na twarzy jednego z nich, który potem został zabrany na badania do lekarza. Z jej zeznań nie wynika, aby obrażenia takie miał któryś z oskarżonych.

Sąd uznał za wiarygodną opinię sądowo-lekarską dotyczącą rodzaju obrażeń jakich doznał J. D. i mechanizmu ich powstania. Opinia była sporządzona rzetelnie, wnioski z niej wypływające są jasne, nie była ona kwestionowana przez strony. Z opinii tej wynika, że pokrzywdzony doznał obrażeń ciała w postaci podbiegnięć krwawych i otarć naskórka na głowie, w tym w obrębie oczodołu prawego z wylewem krwawym w spojówce gałkowej oka prawego, powierzchownego

złamania korony zęba 21, rany tłuczonej na bródce, podbiegnięć krwawych na tułowi, szczególnie na plecach oraz kończynach, otarć naskórka o charakterze zadrapań na rękach, które naruszyły czynności narządów jego ciała na okres poniżej 7 dni. Biegła wskazała, że charakter, rozległość i lokalizacja doznanych obrażeń wskazują, że mogły one powstać w warunkach i okolicznościach wskazanych przez pokrzywdzonego, szczególnie w wyniku bezpośrednich urazów mechanicznych zadanych pięścią lub nogą oraz że był on narażony na nastąpienie skutku, o jakim mowa w art. 157 §1 k.k.

Sąd uznał za wiarygodny także protokół oględzin J. D. wraz z dok. fotograficzną, albowiem dokumenty te sporządzone zostały przez powołane do tego osoby i także nie były kwestionowane przez strony. Dokumentacja ta w pełni koreluje zarówno z zeznaniami pokrzywdzonych co do tego, że wymienionemu zadano pięścią cios w twarz, a następnie był on bity rękoma w głowę i twarz oraz kopany po ciele, jak i z opinią sądowo-lekarską.

Wyjaśnieniom oskarżonego K. M. odnośnie przypisanego mu czynu, polegającego pobiciu wspólnie z synem J. D. Sąd nie dał wiary uznając je za wykrętne, niespójne, stanowiące jedynie wyraz przyjętej linii obrony. Oskarżony ten początkowo stanowczo twierdził, że tylko szarpał się z pokrzywdzonym po tym kiedy ten pierwszy chwycił go za ramiona oraz że jego syn także tylko szarpał się z nim. Dopiero rozpytany dokładnie na tę okoliczność podał odmiennie, że bił się z pokrzywdzonym, że była między nimi wymiana ciosów rękoma oraz że trudno mu powiedzieć kto zaczął. Wskazał też, co istotne, że jego syn także wymieniał ciosy z pokrzywdzonym oraz że mogło być tak, że kiedy pokrzywdzony leżał na podłodze on razem z synem jednocześnie razem go bili.

Wsparcie wyjaśnień K. M. miały być wyjaśnienia jego syna, oskarżonego P. M. (1) (k.283v-284). Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom tego oskarżonego z tych samych powodów, dla których nie uznał za wiarygodne wyjaśnień K. M.. Ponadto pomiędzy wyjaśnieniami oskarżonych istnieją sprzeczności negatywnie rzutujące na ich wiarygodność. Otóż oskarżony ten stanowczo twierdził, że wyłącznie szarpał się z J. D. i zaprzeczył żeby razem z ojcem bili leżącego pokrzywdzonego, co sprzeczne jest z zeznaniami K. M., który jednoznacznie podał, że syn wymieniał ciosy z pokrzywdzonym oraz że wspólnie bili leżącego pokrzywdzonego. Z wyjaśnień K. M. wynika także, że to on miał tylko przewrócić się na podłogę z pokrzywdzonym, tymczasem okoliczności tej w ogóle nie wskazał P. M. (1), przeciwnie, podał on, że to on w trakcie szarpaniny przewrócił się z J. D..

Wsparcie wyjaśnień obu oskarżonych miały być zeznania żony P. M. (1), świadka M. M. (k.287-287v,62v-63). Sąd nie dał wiary zeznaniom tej świadek z uwagi na ich niespójność. Z jej zeznań złożonych w dochodzeniu wynika, że kiedy pojawiła się w pokoju nie widziała, żeby oskarżeni bili lub kopali pokrzywdzonych, lub w ogóle żeby ich atakowali. K. M. przytrzymał tylko na ziemi J. D., który był bardzo agresywny, wrywał się, przeklinał. Wówczas jej mąż podbiegł i pomógł ojcu przytrzymać pokrzywdzonego, krzycząc do niej żeby zadzwoniła na policję. Z kolei na rozprawie zmieniła zeznania i podała, że była w pokoju szarpanina i że jej mąż szarpał się z pokrzywdzonym. Oceniając krytycznie zeznania tej świadek wskazać należy także, iż z zeznań świadka M. D. wynika, że kiedy żona P. M. (1) przybiegła do pokoju, próbowała powstrzymać agresję obu oskarżonych. Podobnie z zeznań W. M. i A. K. (1) wynika, że słyszeli jak kobieta krzyczała do P. żeby się uspokoił. Skonfrontowana z tym świadek M. M. potwierdziła, że uspokajała męża, wyjaśniając jednak, że uspokajała go, żeby nie doszło do groźniejszych rękoczynów (!). Skoro – jak chciała wskazać w swych zeznaniach – oskarżeni nie atakowali pokrzywdzonych, nie zadawali im ciosów tylko próbowali uspokoić agresywnego, rzucającego się J. D., to taka relacja tej świadek jest całkowicie nielogiczna i świadczy o tym, że wymieniona próbowała nieudolnie udzielić wsparcia oskarżonym, osobom dla niej bliskim, w celu uniknięcia przez nich odpowiedzialności karnej za popełnione przestępstwa.

Wyjaśnieniom obu oskarżonych ponadto przeczą jednoznaczne zeznania pokrzywdzonych, z których wynika, że to P. M. (1) pierwszy zaatakował J. D. uderzając go w pokoju pięścią w twarz.

Wyjaśnienia oskarżonego K. M. stoją także w całkowitej sprzeczności z zeznaniami świadka P. Z., który następnego dnia po zdarzeniu w godzinach rannych rozmawiał telefonicznie z oskarżonymi i wówczas wymienieni przekazali mu, sprzecznie z tym co podali na rozprawie, zwłaszcza K. M., że nie bili się z żadnym z pokrzywdzonych, starali się tylko powstrzymać J. D., że była między nimi tylko przepychanka.

W konsekwencji Sąd uznał oskarżonego K. M. za winnego tego, że w dniu 27 listopada 2014 roku, w gospodarstwie (...) w msc. R. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z P. M. (1) dokonał pobicia J. D. w ten sposób, że po przewróceniu na podłogę kopali leżącego i bili pięściami po całym ciele, wskutek czego doznał on obrażeń ciała w postaci podbiegnięć krwawych i otarć naskórka na głowie, w tym obrębie oczodołu prawego z wylewem krwawym w spojówce gałkowej oka prawego, powierzchownego złamania korony zęba 21, rany tłuczonej na bródce, podbiegnięć krwawych na tułowiu, szczególnie na plecach oraz kończynach, otarć naskórka o charakterze zadrapań na rękach, które naruszyły czynności narządów jego ciała na okres poniżej 7 dni, czym narazili go na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutku określonego w art. 157 § 1 k.k.

Czyn oskarżonego K. M. zakwalifikować należało jako przestępstwo z art. 158 §1 k.k.

Za powyższy czyn Sąd wymierzył oskarżonemu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności.

Przy wymiarze kary Sąd jako okoliczność łagodzącą uwzględnił uprzednią niekaralność oskarżonego (dane o karalności k.305). Jako okoliczność obciążającą Sąd uznał brak skruchy po stronie oskarżonego oraz fakt że nie starał się w żaden sposób uczynić zadość wyrządzonej pokrzywdzonemu krzywdzie.

Na podstawie art. 69 §1 i §2 k.k. i art. 70 §1 pkt 1 k.k., w brzmieniu przepisów obowiązującym w dacie czynu, w zw. z art. 4 §1 k.k., wykonanie wymierzonej oskarżonemu K. M. kary Sąd warunkowo zawiesił na okres 2 lat tytułem próby. Zdaniem Sądu istnieje pozytywna prognoza kryminologiczna, pozwalająca na przyjęcie, iż pomimo niewykonania wymierzonej kary, oskarżony będzie przestrzegać porządku prawnego, w szczególności nie popełni ponownie przestępstwa. Oskarżony nie jest osobą zdemoralizowaną, dopuszczającą się ciężkich przestępstw kryminalnych, czyn którego się dopuścił był jednostkowym w jego życiu, stąd Sąd uznał, że wobec niego wychowawczy efekt da z całą pewnością poddanie go próbie.

Sąd uznał, iż tak orzeczona kara jest adekwatna do stopnia winy oskarżonego i stopnia społecznej szkodliwości czynów, których się dopuścił. Spełni ona swe cele przede wszystkim w zakresie prewencji indywidualnej, ale także w zakresie prewencji ogólnej, zwłaszcza w środowisku, z którego wywodzi się oskarżony, wskazując jasno, że każde naruszenie prawa spotka się nieuchronnie z właściwą represją karną.

Ponadto Sąd uznał oskarżonego P. M. (1) za winnego tego, że :

1) w dniu 27 listopada 2014 roku, w gospodarstwie (...) w msc. R.(...), gm. S., działając wspólnie i w porozumieniu z K. M. dokonał pobicia J. D. w ten sposób, że po przewróceniu na podłogę kopali leżącego i bili pięściami po całym ciele, wskutek czego doznał on obrażeń ciała w postaci podbiegnięć krwawych i otarć naskórka na głowie, w tym obrębie oczodołu prawego z wylewem krwawym w spojówce gałkowej oka prawego, powierzchownego złamania korony zęba 21, rany tłuczonej na bródce, podbiegnięć krwawych na tułowiu, szczególnie na plecach oraz kończynach, otarć naskórka o charakterze zadrapań na rękach, które naruszyły czynności narządów jego ciała na okres poniżej 7 dni, czym narazili go na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutku określonego w art. 157 § 1 k.k., tj. przestępstwa z art. 158 § 1 k.k.

Za powyższy czyn Sąd wymierzył oskarżonemu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności;

2) w dniu 27 listopada 2014 roku, w gospodarstwie (...) w msc. R. (...), gm. S., jednokrotnie uderzył pięścią w lewy policzek M. D., wskutek czego pokrzywdzony doznał obrażeń ciała w postaci złamania koron zębów 22,32 i 37 (klasy I wg E.), które naruszyły czynności narządów jego ciała na okres poniżej 7 dni, tj. przestępstwa z art. 157 § 2 k.k.

Za powyższy czyn Sąd wymierzył oskarżonemu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności.

3) w dniu 27 listopada 2014 roku, w gospodarstwie (...) w msc. R. (...), gm. S., działając w warunkach czynu ciągłego, z zamiarem bezpośrednim dokonał zniszczenia telefonu komórkowego marki H. (...), o wartości 1500zł, w ten sposób, że kilkakrotnie rzucił nim o podłogę, powodując popękanie na całej powierzchni dotykowego wyświetlacza, na szkodę

J. D. oraz działając z zamiarem bezpośrednim dokonał zniszczenia przedniej szyby pojazdu marki S. (...) o nr rej. (...), o wartości 430 zł, w ten sposób, że jednokrotnie uderzył pięścią w przednią szybę samochodu, powodując jej popękanie na całej powierzchni w prawej części, na szkodę J. D., tj. przestępstwa z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Za powyższy czyn Sąd wymierzył oskarżonemu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 85 kk i art. 86 §1 kk, w brzmieniu przepisów obowiązującym w dacie czynów, w zw. z art. 4 §1 kk, Sąd połączył orzeczone wobec oskarżonego kary i wymierzył mu karę łączną 1 (jednego) roku i 1 (jednego) miesiąca pozbawienia wolności, której wykonanie na podstawie art. 69 §1, §2 i art. 70 §1 pkt 1 kk, w brzmieniu przepisów obowiązującym w dacie czynów, w zw. art. 4 §1 kk, warunkowo zawiesił na okres 2 (dwóch) lat tytułem próby.

Orzekając karę łączną Sąd miał na uwadze, że pomiędzy zbiegającymi się przestępstwami oskarżonego istnieje ścisła więź czasowa oraz że dwa z nich skierowane były przeciwko tym samym dobrom prawnie chronionym (życie i zdrowie drugiego człowieka).

Przy wymiarze kar Sąd jako okoliczność łagodzącą uwzględnił uprzednią niekaralność oskarżonego (dane o karalności k.304). Jako okoliczność obciążającą Sąd uznał brak skruchy po stronie oskarżonego oraz fakt że nie starał się w żaden sposób uczynić zadość wyrządzonej pokrzywdzonemu krzywdzie.

Sąd uznał, że także w stosunku do tego oskarżonego, który również nie wykazuje cech głębokiej demoralizacji, wychowawczy efekt da poddanie go próbie, natomiast izolacja w zakładzie karnym byłaby w tym przypadku niecelowa, a nawet szkodliwa. Oskarżony jest osobą młodą, stąd Sąd kierował się przede wszystkim tym, aby oskarżonego wychować. Istnieje bowiem w stosunku do oskarżonego pozytywna prognoza kryminologiczna, która wyraża się w przekonaniu Sądu, że pomimo niewykonania kary będzie przestrzegał porządku prawnego, a w szczególności nie popełni ponownie przestępstwa.

Sąd uznał, iż tak orzeczona kara łączna jest adekwatna do stopnia winy oskarżonego i stopnia społecznej szkodliwości czynów, których się dopuścił. Spełni ona swe cele przede wszystkim w zakresie prewencji indywidualnej, ale także w zakresie prewencji ogólnej, zwłaszcza w środowisku, z którego wywodzi się oskarżony, wskazując jasno, że każde naruszenie prawa spotka się nieuchronnie z właściwą represją karną.

Na podstawie art. 46 §1 kk Sąd orzekł wobec obu oskarżonych solidarny obowiązek zadośćuczynienia pokrzywdzonemu J. D. za doznaną krzywdę poprzez zapłatę na jego rzecz kwoty 3.330 (trzy tysiące trzysta trzydzieści) złotych, uznając, że zapłata takiej kwoty zrekompensuje choć częściowo doznaną przez niego krzywdę.

Ponadto na podstawie art. 46 §1 kk orzekł wobec oskarżonego P. M. (1) obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego J. D. kwoty 1.930 (jeden tysiąc dziewięćset trzydzieści) złotych.

Mając na uwadze dobrą sytuację materialną oskarżonego K. M. – osiąga stałe dochody z prowadzonej działalności gospodarczej, nie ma nikogo na utrzymaniu – Sąd obciążył go opłatą w wysokości 180 zł i zobowiązał do zapłaty na rzecz Skarbu Państwa połowy pozostałych kosztów sądowych.